

KURJER WARSZAWSKI

Środa.

Dnia 5 (17) Września 1856 Roku.

№ 243.

Jutro, ŚŚ. Józefa z Kop: i Tomasza z Villanova.

W Kościele XX. *Reformatów*, jutro na Nieszporach, rozpocznie się Odpust 40-godzinny, i trwać będzie przez Piątek, Sobotę i Niedzielę, przy wystawieniu N. SAKRAMENTU, z Kazaniami codziennie na Summie i Nieszporach; w Niedzielę zaś konkluzja i zarazem Odpust Wyrażenia blizu na ciele Śgo FRANCISZKA.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO

ALEXANDRA II.

CESARZA WSZECH ROSJI, KRÓLA POLSKIEGO,

&, &, &.

Rada Administracyjna Królestwa.

Przywołując do skutku deklaracje podpisane i zamienione z NAJWYŻSZYCH Upoważnień, jedną w St. Petersburgu przez Zarządzającego Ministerstwem Spraw Zagranicznych Cesarstwa, Radcę Tajnego *Tolstoj* w dniu 2 Czerwca r. b.; drugą w Hannowerze przez tamtejszego Ministra Stanu i Spraw Zagranicznych Hrabiego *de Platen Hallermund* w dniu 7 Maja tegoż roku, względem wzajemnego zniesienia opłaty wywozowej od majątków pomiędzy Królestwem Hannowerskiem a Królestwem Polskiem, na przedstawienie Komissji R. P. i Skarbu, Rada Administracyjna postanowiła i stanowi:

§ 1. Opłata wywozowa, pobierana na rzecz Skarbu Królestwa Polskiego od spadków i innych jakiegobądź rodzaju majątków, własnością osób zagranicznych będących, a z Królestwa Polskiego wyprowadzanych, względem poddanych Królestwa Hannowerskiego, zniesioną zostaje.

§ 2. Uchylenie tej opłaty stosować się ma nie tylko na przyszłość, poczynając od d. 7 (19) Maja r. b., ale i do tych wszystkich wypadków, w którychby opłata takowa po tę datę rzeczywiście jeszcze pobrana nie była.

§ 3. Wykonanie niniejszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być umieszczone, poleca się Komissjom Rządowym, w czym do której należy.

Działo się w Warszawie, d. 7 (19) Sierpnia 1856 r.

Prezydujący w Radzie Administracyjnej, Jenerał-Adjutant, (podp:) *Panitiin*.

Dyrektor Główny Prezydujący w Komissji Rządowej Przych: i Skarbu, Radca Tajny, (podp:) *Łecki*.

Sekretarz Stanu, w zastępstwie, Podsekretarz Stanu, Rzeczywisty Radca Stanu, (podp:) *A. Petrow*.

RESKRYPT CESARSKI,

Wydany na imię Ryńskiego Gubernatora Wojennego, Liflandzkiego, Estlandzkiego i Kurlandzkiego Jenerał-Gubernatora, Jenerał-Adjutanta Xięcia Alexandra syna Arkadiusza Suworowa.

Xięże Alexandrze, synu Arkadiusza! Na skutek podanych przez was, za pośrednictwem Ministra Spraw Wewnętrznych, najpoddanych prośb kilku miast Gubernji Liflandzkiej i Estlandzkiej, podpisawszy, stosownie do dawnych zwyczajów, przywileje, nadające się miastom: Rydze, Rewłowi, Dorpatowi i Pernau, polecam wam oznajmić mieszkańcom tak pomienionych, jak i

innych miast powierzonego wam kraju, że zatwierdzam z zadowoleniem wszystkie istniejące tam instytucje i postanowienia, bądź już zamieszczone w Zbiorze Praw miejscowych, bądź mające wejść do składu innych części takowego, a to stosując się ściśle do Najwyższego Imiennego Ukazu, na dniu 1szym Lipca 1845 r. przez spoczywającego w Bogu Najukochańszego Rodzica MEGO wydanego. Przytem jestem zupełnie przekonany, że na skutek zachowania dawnych praw i przywilejów, nie sprzeciwiających się ogólnym prawom i postanowieniom Państwa w miastach kraju Nadbaltyckiego rozwijać się będzie i ustalać porządek, organizacja i dobry byt.

Pozostaję dla was na zawsze życzliwym.

Na oryginale Własną

JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką podpisano:

„ALEXANDER.”

w Peterhofie, dnia 27go Lipca 1856 roku.

Jego K. W. Xięże FRYDERYK WILHELM *Pruski*, przybył do *Warszawy*, i wyjechał do *Prus*.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła zająć na budowę drogi żelaznej St. *Petersburgsko-Warszawskiej*, 13cie dziesiątyn i 672 sążni kwadratowych z dóbr *Czyżewo-Kościelne*, będących własnością Doroty z Osmiańskich *Sokołowskiej*, Małżonki Leopolda *Sokołowskiego*; i 2 dziesiątyny, i 168 sążni kwadratowych gruntu z dóbr *Mianowo*, do Franciszka *Kochanowskiego* należących. Zajęcie to z powodu użyteczności publicznej przywiedzionym będzie do skutku według prawideł postanowieniem z dnia 6go (18) Czerwca 1852 roku.

JW. Jenerał-Lejtnant *Abramowicz*, Administrator Xięstwa *Łowickiego*, powrócił z *Białej*.

JW. *de Segur Dupeyron*, Konsul Jlny *Francuzki* w *Warszawie*, przyjechał z *Paryża*, i zajął mieszkanie w Hotelu *Gerlach*.

JJWW. Józef Hr: *Szembek* wraz z Małżonką swoją Józefą z Hr: *Moszyńskich Szembekową*, powrócili do *Warszawy* z *Paryża*.

X. Jan *Dziubacki*, Kandydat Śtej Teologii, Kanonik honorowy *Lubelski*, nowo-mianowany Professor Filozofii w Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej, oraz Nauczyciel Religji i Moralności w Gimnazjum Gubernjal: *Warsz.*, przeżywszy lat 30, opatrzoney ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu wczorajszym przeniósł się do wieczności. Exportacja zwłok Jego odbędzie się jutro, o godzinie 6tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*.

Jutro, jako w smutną 2gą rocznicę śmierci ś. p. *Andrzeja Gołosńskiego*, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 11ej, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Wdowa, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Ś. p. Wojciech *Królikowski*, Obywatel m. *Warszawy* opatrzoney ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i dotkliwej słabości, w dniu 15 b. m. rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 66. Pograżona w smutku Żona, zaprasza

milję, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie łok dziś, o godz. 4ej po południu, z Kościoła dolnego o KRZYŻA, na smętarz *Powązkowski*.

Jutro o godz. 10tej z rana, w Kościele XX. *Augustjanów*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Tomasza *Rudnickiego*, niegdy Pisarza Aktowego Królestwa, i właściciela dóbr ziemskich; na które, pozostała w smutku Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Familję, Przyjaciół i Kolegów zmarłego.

W dniu dzisiejszym po długiej słabości, rozstała się z tym światem ś. p. Helena *Nowolecka*, dwu-letnia Córka tutejszego Xiegarza. Wyprowadzenie zwłok Jej, nastąpi jutro o godzinie w pół do 6tej po południu, na smętarz *Powązkowski*.

W składzie rozmaitości P. M. *Konopackiego*, przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście*, N° 385, obok Kościoła XX. *Karmelitów*, złożono w komis do sprzedania drogą licytacji, dwa kwadraty do dywana, wyszywane robotą krzyżową i à *petits points*. Kwota za takowe otrzymana, odesłana zostanie do Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, która odda ją, według własnego uznania jednemu z ubogich *Warszawskich*, pracować nie mogącemu a rodziną obarczonemu. Cena za oba kwadraty dywanowe, ustanawia się rs. 10, lub po rs. 5 za każdy z osobna. Więcej dający, do 1 Października r. b., utrzyma się przy kupnie.

Jarmark w *Lęcznie*, rozpoczynający się w Niedziele, t. j. w wigilję Śgo Ioziego, dnia Igo b. m., trwał tylko do Czwartku, w którym to dniu mało już robiono interesów, gdyż i nikogo prawie już nie było. Dawniej jarmark na BOŻE CIAŁO trwał tydzień, a na Śgo Ioziego dwa i trzy tygodnie przynajmniej. Na tegorocznym, konie powozowe (cugowe) drogo płacono, czwórki od rs. 600 do 1,500, a nawet za jedną żądano rs. 2,250; fornaliki od rs. 56 do 70 i 80. O sprzedaż zboża nie robiono kontraktów, już z powodu zniżania się cen, już nieustanowienia takowych. Korzec zboża kosztował rs. 3 kop: 60, pszenicy przeszło rs. 5. Kupcy zjechali w wielkiej liczbie tak z *Warszawy* jak z *Lublina*; między pierwszymi był *Zweigbaum*, oraz Kupiec *tatarski* i jeden z krawców, lecz ten nie wielkie miał interesa. Kilka restauracji przeniosło się na czas jarmarku z *Lublina*, z tamtąd także przybył i teatr bawić jarmarkowych gości, a muzyki znalazłeś w każdej restauracji. Dwie stancjki na czas jarmarku najęte, płacono po rubli srebrem 30.

Zwiedziwszy *Węgry*, *Niemcy* i *Kraków*, P. Ludwik *Enault*, jeden z literatów *francuzkich* i współpracownik dziennika *Constitutionnel*, i *Monitora*, zapragnął także obejrzeć *Warszawę*, w której bawi od dni kilku, zwiedzając godniejsze uwagi szczegóły.

Z listu pisanego z *Ostendy*, dowiadujemy się, iż w tem miejscu bardzo dużo przebywa obecnie osób z *Warszawy*, tak, że jak się wyraża list: »*Ostenda* wydaje się jak przedmieście *Warszawy*».

Wspomnieliśmy już o znacznej kradzieży kosztowności (wartości ogólnej 100,000 franków), spełnionej przed niedawnym czasem w mieszkaniu wiejskiem Baronowej Anzelmowej de *Rothschild* w *Frankfurcie nad Menem*. Otrzymujemy teraz w tym przedmiocie ogłoszenie Administracji Policji *Frankfurckiej*, z oznaczeniem 2,000 zł: niem: (około 1,000 rs.) nagrody, za wykrycie złodzieja

i kosztowności skradzionych, o co proszeni są PP. Jubilerowie i Złotnicy kraju tutejszego i w ogóle wszyscy. Przedmioty skradzione, mieściły się w skrzynce z drzewa sandałowego i w puzdrze ze skóry; są łatwe do poznania, z powodu rzadkiej i nadzwyczajnej swojej piękności. Skrzynka sandałowa, obejmowała: 1) Cztery sznury dużych pereł; z tych 3 sznury złożone z pereł wagi od 10 do 12 granów sztuka, czwarty zaś z pereł wagi od 20 do 30 granów sztuka. Wartość takowych (licząc w to wartość przedmiotów od 3 i 4), wynosi 40 do 50,000 zł: niem.: 2) Duży onyx wschodni, otoczony brylantami, wartości 5,000 zł: niem.: 3) Cztery wielkie spinki perłowe, otoczone brylantami, wartości od 7,000 do 8,000 zł: niem.: 4) Sześć wielkich pereł (pendeloques), każda wartości 2,000 zł: niem.: 5) Pierścień w kształcie węży z brylantem, z napisem wewnątrz: *In memory of N.M. de Rothschild*, (W pamięć N. M. de Rothschild). 6) Bransoletka emaljowana czarna; wewnątrz napis: *In memory of Hannah de Rothschild*, (W pamięć Hanny de Rothschild). 7) Brosza, głowa murzyna z onyxem, rubinami i dyamentami. 8) Para kolczyków, z soliterami, wartości zł: n. 1,500. 9) Mała broszka owalna, z rubinami i dyamentami. 10) Broszka emaljowana błękitna w formie podkowy z 7u brylancikami. 11) Para kolczyków emaljowanych czarnych, z dwoma perełkami. 12) Brosza emaljowana szafirowa. 13) Dwie perły wagi od 8 do 12 granów. — Puzdro skórzane brunatne obejmowało: Bransoletkę z kameów, szeroką na dwa cale; bransoletkę z granatów wschodnich, z cyfrą wiązaną J. C.; bransoletkę emaljowaną błękitną z brylantami; bransoletkę w guście renaissance z szmaragdem; bransoletkę z rubinów i brylantów; bransoletkę z wielkim szmaragdem i brylantami.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od E. M. rs. 1 dla wdowy L. S. — Od E. Z. rs. 1 (na podziękowanie MATCE BOZKIEJ), i od B. N. rs. 1 na światło przedstatu MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Mam honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, że za pozwoleniem Zwierzchności utworzoną przezemnie została Szkoła prywatna męzka na *Pradze*, w domu W. *Lebisz* N° 156/7. — L. *Szytler*.

Donieśliśmy o obrodzeniu się winogron. Jako więc środek zaradczy przeciw wróblom, które nadzwyczaj niszczą ten owoc, jeden z doświadczonych ogrodników, podaje rozwieszenie po gałęziach winorośli, podwójnych małych zwierciadełek, które mają nadzwyczajnie odstraszać tych winnych szkodników.

Osoby które na zasadzie poprzednich ogłoszeń w *Kurjerze*, o otwarciu przez P. *Tytk* w Hotelu *Dreźnieńskim* pracowni, w celu reparowania, czyszczenia i wywabiania płam tak z sukien jak z wszelkiego rodzaju materji, pragną mu obecnie powierzać robotę; zechcą się z tem czas niejaki wstrzymać, aż do czasu udzielenia przez nas nowej o tej pracowni wiadomości.

Lubownicy grzybów mogą się w r. b. zadowolić niemi, gdyż bardzo wiele okazuje się tychże na targach, a szczególnie po deszczach. To samo możemy powiedzieć i o rydzach, które obficie także obrodziły.

(A. n.) Zgubioną dewijkę od zegarka a znalezionej przez Ucznia z Zakładu Naukowego Wgo *Leszczyńskiego*.

go, odzyskawszy; ponieważ nie chciał przyjąć nagrody, składał zatem w Redakcji *Kurjera* rs. 1 k. 50, na świątko przed statua MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów*, na intencję, aby ten młody chłopczyk postępując i nadal w naukach i cnocie, znalazł szczęście w dalszym życiu, jakie się należy postępującym drogą prawości. — M. W.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 15¹/₂; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 66, dają rs. 84 kop: 16, wartość kuponu rs. 1 kop: 84¹/₂; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 44, wartość kuponu kop: 14; za *Rosyjską pożyczkę* z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 101 kop: 61; z r. 1855, żądają rs. 102 kop: 61, wartość kuponu rs. 2 kop: 13³/₄.

Znana właścicielka pięknego magazynu strojów w domu W. *Skwarcowa*, Pani *Adela*, jak corocznie, tak i w porze obecnej, udała się do *Paryża*, dla zaopatrzenia tegoż w najświeższe mody, odpowiednie zbliżającej się porze jesiennej.

Dziś w ogrodzie przy ul. *Długiej* N° 586b. w domu W. *Cyprysińskiego*, przy rzesistem oświetleniu, orkiestra P. *Rajczaka*, grać będzie.

W tych dniach wyjechała do *Paryża* Pani *Paszkowska*, Właścicielka magazynu mód, celem sprowadzenia modeli na nadchodzącą porę właściwych.

Dziś, w ogrodzie zwanym *Zacisze*, przy ulicy *Długiej* pod Nr 590, w domu W. *Tysler*, utrzymywanym przez P. *Zygmunta*, grać będzie wielka orkiestra P. *Jacobi*. Między innemi, wykona ulubiony *Szturm-Galop*. Ogród rzesisto uilluminowany będzie. Właściciel dołoży starań aby zaśluszył na zadowolenie gości.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po wyjątku z Opery *Rigoletto*, Panna *Valori*; po wyjątku z Opery *Trubadur*, Panna *Berini*. Po Tańcach, Wszyscy, i oddzielnie, Panny: Karolina *Straus* 7-kroć, Anna *Straus* 2-kroć, oraz Pan *Meunier* 3-kroć.

AMERYKA. — Ostatnie doniesienia, datowane 30go Sierpnia z *Nowego-Yorku*, potwierdzają wiadomości, że nadzwyczajne posiedzenie kongressu, nie dało żadnego wypadku, i nie zaradziło złemu stanowi rzeczy. Minister wojny, z powodu braku funduszu, rozpuścił robotników pracujących w arsenałach rządowych, a okoliczność ta wywołała powszechne nieukontentowanie. — W *San-Francisco* miało miejsce ważne zajście między *Amerykanami* i cudzoziemcami. — W *Kansas* utarczki między przeciwnymi stronnictwami nie ustają. — W *Meksyku* i *Chili* spokojność panuje. — Dzienniki z *Honolulu*, z dnia 2go Lipca, opisują uroczystość małżeństwa Króla wysp *Sandwichskich*, *Kamehameha IVgo*, który w dniu 19 Czerwca zaślubił 20to-letnią Pannę *Emmę Rooke*. (Nord).

ANGLJA. *London*, 12go Września. — Jeden z dzienników *Paryzkich*, *Presse*, tłumaczy przyczynę zmiany opinii gabinetu *St. James*, w kwestji Kieztw *Naddunajskich*. Wiadomo od dawna, że *Anglja* jest nieprzychylną kanalizacji *Suezu*, i aby skłonić Sułtana do odmówienia pozwolenia na to przedsięwzięcie, ofiarowała opierać się połączeniu Kieztw, co dawniej gorliwie popierała. (Nord).

AUSTRIA. *Wiedeń*, 12 Września. — Dziennik *Deutschland* zapewnia, że gabinet *Wiedeński* proponował *Xięciu Callimachi*, Ambassadorowi *Tureckiemu*, załatwienie polubowne sprawy z *Czarnogórzą*, a zarazem ofiarował swoje pośrednictwo. *Xiążę* nie sprzeciwił się tej interwencji, ale zastrzegł sobie zatwierdzenie Rządu swego. *Isam-Bey*, sprawujący dotychczas interessa *Turecji*, wyjechał do *Konstantynopola* z depeszami dotyczącemi tej sprawy; a Baron *Prokesch*, Internuncjusz *Austrjacki* przy Dworze *Ottomańskim*, otrzymał polecenie porozumieć się w tej kwestji z Wielkim Węziorem *Ali Baszą* i *Fuad Baszą*, Ministrem spraw zagranicznych. Z drugiej strony znowu utrzymują, że *Xiążę Danilo*, przestraszony nieco przygotowaniami zaczepnemi *Porty*, nie jest zbyt dalekim od podpisania układu, i wysłać miał nawet ajenta do *Wiednia*, dla proszenia o pośrednictwo Cesarza. Z tego wszystkiego wnosić można, że starcie nie nastąpi dopóty, dopóki się nie okaże, iż układ nie jest możebny. (Ind: Belge).

Austria zapewnia, iż wkrótce systemat dziesiętny zaprowadzony będzie w monetach *austrjackich*. (Nord).

FRANCJA. *Paryż*, 12go Września. — Potwierdza się wieść o lekkich nieporozumieniach pomiędzy *Anglją* i *Francją*. Wnoszące słów przypisywanych Lordowi *Palmerston*, pierwszy Minister *Angielski*, ubolewa nad niewłaściwością tych nieporozumień. — *Xżę Samos* (*Vogorides*), który przybył tu w missji od *Porty*, dla utrzymania rozdziału *Xięztw*, wyjeżdża do *Londynu*. — W *Paryżu* zacznie wychodzić gazeta *Pariser Zeitung* w języku *niemieckim*. — W *Compiègne* czynią świetne przygotowania na jesienny pobyt *JJ. CC. Mości*. Nietylko polowanie mieć będzie tam miejsce, ale także bale, widowiska i inne rozrywki. — Prefekt *Sekwany* odebrał od Lorda-Mayora *Londynu* ostatnią ratę składek na dotkniętych powodzią we *Francji*, w kwocie 65,000 fr. — Ogólna składka w *Londynie* wynosiła 830,000 fr. — Otrzymało na dziś szczegóły o pobycie Cesarza i Cesarzowej w *St. Sebastian*. *JJ. CC. Moście*, bawili 12cie godzin w tem mieście i przyjęci byli jak najlepiej przez mieszkańców, witających z szczególnym zapalem swą piękną spółodaczkę, a dzisiejszą Cesarzową *Francuzów*. Cesarz ma się dobrze, a pogłoski o jego słabości spowodowane były kilkoma lekkimi atakami podagry. Ma on po wyjeździe z *Biarritz*, zwiedzić obóz w *Chalons*. — Głoszono, iż *Francja* prosiła Rządu *Duńskiego* o udzielenie jej stacji morskiej dla rybaków *Francuzkich* w *Islandji*. Czyniąc zadość tej prośbie, *Danja* ofiarowała na lat 10 miejsce składu dla tychże rybaków, a ofiarę tę przyjęto. (Ind: Bel:).

Paryż 13 Wrześ: (wia: tel.). — *Monitor* ogłasza depeszę Marszałka *Randon*, datowaną 5go b. m. z *Aumale* i donoszącą, że dnia poprzedniego, zaburtowani *Kablowie*, zostali pobici zupełnie przez załogę *Dra-el-Mizan* i ponieśli znaczne straty. — Oprócz tego *Monitor* ogłasza sprawozdanie szczegółowe o pobycie *JJ. CC. Mości* w *Biarritz*. (Indep: Belge).

HISZPANJA. *Madryt*, 10go Września. — Dekretem Królowej polecono, aby Infant *Enrico* obrał sobie mieszkanie na wyspie *Mallorca*, Infantka *Izabella* w *San-Sebastian*, a Infantka *Józefa* w *Granadzie*. Powody tego dekretu mają być osobiste. — Ministrowie musieli nateraz zaniechać pomnożenia żandarmerji. — Skarb

znajduje się w pomyślnym stanie, i wiadomości z osad są pomyślne. — Dotychczas Królowa nie postanowiła co do osadzenia dowództwa hallabardystów i poselstwa w *Washingtonie*. (St: An:).

Madryt, 11go Września, (wiad: telegr.). — Królowa przyjęła dymisję P. *Escalante*, Pośła *Hiszpańskiego* w *Washingtonie*. — Dekretem Królowej dozwolono Gabinetowi korzystać tylko w ważnych wypadkach, z władzy nadzwyczajnej, jaką posiada. — Dochody wpływają regularnie do Skarbu. (Ind: Bel:).

Z Hannoweru, d. 11go Września. — Ogłoszono tu proklamację Królewską, znoszącą wszystkie artykuły konstytucji z 1849 r., dotyczące mieszania się Izby w kwestje finansowe. Dekret Królewski oznacza na 600,000 talarów cyfrę listy cywilnej. (Ind: Belge).

ROZMAITOŚCI. — Słynny Basista Opery *Wiedeńskiej*, *Staudigl*, który już od niejakiego czasu był chory, życie zakończył. — Z liczby czterech *węgierskich* wołów pociagowych z wielkimi rogami, które na ostatniej wystawie agronomicznej w *Paryżu*, odznaczyły się roślnością, przyjęto dwa do menażerii w *Jardin des Plantes*. W menażerii tej znajduje się między innymi także i dwa godne widzenia rodzaje antylopów, jeden *bubab* czyli krowa z *Berberji*, i jeden indyjski, *nulgau* (zrodzony w menażerii). Potąd nie udawało się hodowanie ostatniego bydła w *Francji*. *Nulgau* jest wielkości jelenia, a na wszystkich 4ch pęcinach ma podwójne czarno-białe obwódki. Główną zaś uwagę w *Jardines Plantes*, ściąga na siebie młoda żyrafa rodzaju męskiego, wysoka u głowy na 8 stóp, i urodzona w miesiącu Lutym. Jak wiadomo, pierwsza to żyrafa urodzona w *Europie*, i spodziewają się, że się już dochowa. — Woda, którą w *Paryżu* rozdają, pochodzi z *Sekwany*, *Oureg*, *Arceui*, *Grenelle* i ze źródeł północnych; wystarcza na publiczne i prywatne potrzeby, za pomocą monumentalnych fontan, 60 studni z pompami, 1,779 małych studni bieżących, 105 ujęć wodnych pod trotuarem, 111 wańtuchów do skrapiania ulic, i 58 sikawek do ugaszania ognia. Prócz tego, liczą 13 studni do sprzedawania wody, 157 koncesji wodnych dla Rządu, 3 dla departamentu, 223 w zakładach municypalnych a 7,388 w domach prywatnych; ogółowa długość różnych kanałów podziemnych, wynosi 968,000 metrów. — O godzinie pierwszej po północy, zadzwoniono do Apteki. »Kto tam?» zawołano wewnątrz. »Proszę otworzyć, mam bardzo pilny interes.» Odemknięto drzwi, i wszedł *wy-niedzielowany* i pod dobrą datą czeladnik *szwedzki*: »Oto», rzekł, »chcę *koloniskiej* wody za 5 groszy!»

S Z A R A D A

Pierwszy wsteczniej ubiera, a litera drugie;
Wszystkie przykre są w życiu... Zadanie nie długie.
(Zeszła Szarada, Cięciwy).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Brzozowski Konrad Ob: z Wilczyna nr 585; Czyżewski Józ: Ob: z Łyszkowic nr 603; Grabowski Maxy: Hr: z Żukowa nr 625; Jacewski Wikt: Oby: z Radoszyna nr 1526; Łojewski Józ: Ob: z Brudzie nr 584; Piwkowski Fran: Ob: z Modzel nr 585; Plater Michał Hr: z Witebska nr 613; Rostworowsky Joachim i Fel: Ob: z Lesznawoli nr 613; Rulikowski Hen: Oby: z Świerzów nr 414.

Wyjechali: Bleszyński Fel: Oby: do Młodzianowa; Ciechowski Wikt: Ob: do Strzyżów; Dobiecki Miecz: Ob: do Kadłubka; Holowiński Adam Hr: do Żytomierza; Raczynski Igu: Ob: do Lublina. — Dlu-

goborski Mich: Ob: do Ostrołęki; Drzewiecki Kar: Ob: do Cesarstwa; Ordyniec Paw: Rad: St:, i Tymieniecki Fel: Ob: do Radomia.

Przyjechali koleją żelazną: Dziebieński Rozalja utrzym: magazyn mód z Wrocławia nr 486; Hess Ernest Kup: z Berlina nr 634; Krysiński Doktor z Dreza nr 754; Markowska Katarzyna utrzym: magazyn mód z Wrocławia nr 1777; v. Reva Kar: Kup: z Tryestu nr 634; Sowiński Lud: Lekarz z Trzeźyna nr. 584.

Wyjechali koleją żelazną: Bruck Karo: Żona Kup: do Wrocławia; Demol Jan Ob: do Szwarzearji; Frenkel Amelja Żona Bankiera do Wrocławia.

DONIESIENIA.

KOMPTOAR czyli **BUFET**, i **RYGAŁY**, są do sprzedania w Sklepie przy rogu ulicy Długiej i Miodowej, w Rantorze Loterii Górskiej.

Podpisany mam honor zawiadomić, iż z dniem 1m Listopada r. b., otwieram w mieście Powiatowem Hrubieszowie, Gubernji Lubelskiej, Handel TOWARÓW **ŁOŃCOWYCH Jedwabnych, Wełnianych, Bawełnianych i Płóciennych**, różno-kolorowych; z którymi to Towarami polecając się, zapewniam, że pod każdym względem dołożę starań, aby się stać użytecznym szanownym miejscowym i okolicznym Mieszkańcom. — **Adolf Baumgarten**, dawny Kupiec Lubelski, obecnie w Hrubieszowie zamieszkały.

Potrzebna jest **OSOBA** płci żeńskiej, mówiąca dokładnie po francuzku i po niemiecku, i mogąca udzielać lekcje w tych dwóch językach gramatykalnie, parę godzin dziennie, za stół, stancję, wszelkie wygody i pewne wynagrodzenie; resztę czasu do swej dyspozycji mieć będzie. Wiadomość przy ulicy Alexandrja pod Nr 2772, u Właściciela domu, na 1m piętrze.



Zegar brązowy ozdobny z Kłosem, nakręcający się co dziesięć dni, prawie zupełnie nowy, z powodu wyjazdu, jest za pumierną cenę do sprzedania. — Tamże sprzedają się używane **MEBLE** i sprzęty Gospodarskie. Ulica Twarda Nr 1098 lit: A., Stróż przy wejściu wskaże.

Okolo 1,000 garcy **OKOWITY**, dobrze oczyszczonej, jest do zbycia, z dostawą do Warszawy. Bliższą wiadomość powziąć można w Handlu Władysława Rudnickiego, przy rogu ulic Senatorskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, wprost kołumny Zygmunta N° 457.

Dwa **Magle** angielskie, z miejscem lub bez; — tamże jest kilka pozostałych butelek **Wody** Emskiej, za cenę mniejszą wartości; — i **Xiążki** wojskowe w niemieckim języku, to wszystko do sprzedania za pumierną cenę, pod Numerem 1607, ulica Nowogrodzka.

Potrzebna jest **Panna** uzdatniona do robienia Rwiatów; ulica Leszno Nro 675, na dole, pierwsze drzwi na lewo w bramie.

Kto żądać będzie **Rządecy domu**, za kaucją w gotowiznie, lub poręczeniem; raczy nadesłać adres pod Nr 177, na 2e piętro od frontu.

Emil Lindeman, Kupiec z miasta Wrocławka, ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż na nadechodzący Jarmark w mieście Łowiczu, to jest na Sty Mateusz, d. 21 b. m., przybędzie tam z doborem **Futer, Sukna**, i najświeższych **Kortów**; które sprzedawać będzie po cenach bardzo umiarkowanych, przy ulicy Warszawskiej, w domu Marguliusa.

APTEKA jest do sprzedania, w mieście Okręgowem, z korzyścią dla nabywającego, z Domem, Zabudowaniami, i Ogrodem. Wiadomość w Składzie Aptecznym u Pana Spiessa.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe stopni 13.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2 cali 11.

TEATR WIELKI. Jutro, *Lukrecja Bordinja*; (Pan *Swift*, przedstawi rolę *Genarra*). — Tańce.

W Zakładzie Gastronomicznym przy ulicy Trębackiej, w domu Grassowa Nr 642, w każdą Niedzielę i Czwartek, **Flaki**, **Pieczeń** z różną, **Schab** albo **Kiełbasa** z kapu-
stą; — a w Piątek **Ryby** i **Raki**.